Cena 10 groszy

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 2 zł.
Z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 3 zł.
Zagranicą . . . . 5 zł.

Cena pojed. egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 po poł.

№ 208 (7838) Piątek, dnia 12 Września 1924 r Rok XXXII

Teorja, a życie.

Wielkie umysły przenikają prawdy we wszelkich prawie dziedzinach. Goethe wyrzekł kiedyś zdanie, którego głębokość dziś dopiero zrozumieć można, choć metody naukowe tymczasem poczyniły tak olbrzymie postępy.

Goethe powiedział mianowicie: „Należy zrozumieć, że wszystko, co jest faktem, jest już teorją.. Nie trzeba jej szukać poza fenomenami; one same są już nauką".

Pogląd ten ma w znacznej mierze zastosowanie do wszystkich nauk. Nawet w wiedzy ścisłej samo już badanie zjawisk jest teoretyzowaniem. Uogólnienia są niczem innem, jak logicznym skrótem myślowym faktów rzeczywistych. To, co nazywamy regułami, jest ujęciem w pewne ogniwa powtarzających się faktów. Są przytem fenomeny, które pozostałyby zawsze poza wszelką teorją, gdybyśmy ich do teorji nie włączali, choć rozsadzają ramy uogólnień ściśle teoretycznych.

Lecz prawdy, które Goethe tak lapidarnie wyraził w dwuch zwięzłych zdaniach, mają szczególne zastosowanie do nauk społecznych, a osobliwie do nauki ekonomicznej.

Długo trwał spór o to — spór, w nauce dotychczas nierozwiązany — czy ekonomja polityczna może być ujęta w pojęcia ściśle abstrakcyjne, a więc właściwie stałe, bezzmienne, czy też jest ona tylko zbiorem fenomenów, zjawisk życiowych, które należy — po zbadaniu uszeregować, w pewnym skrócie odtworzyć i objaśnić.

Rzecz osobliwa, że zanim jeszcze nauka ekonomji ukształtowała się w nowoczesnem pojęciu, miano już przeczucie, że tylko część zjawisk gospodarczych podlega pewnym naturalnym prawom, a inne, mające związek z życiem społecznem są zmienne i nieuchwytne. Tak pojmował ekonomję Arystoteles, dzieląc ją na „oikonomikę", naukę o gospodarstwie domowem, naturalnem, oraz na „chramatistikę", naukę o tworzeniu bogactwa. Gdy ekonomja odżyła w merkantylizmie, była to czysto praktyczna nauka, udzielająca wskazówek, jak żywe życie gospodarcze organizować. Nawet z pozoru tylko abstrakcjami filozoficznemi operujący fizjokratyzm spłynął z czysto praktycznych natchnień, z poszukiwania właściwego źródła dochodu dla państwa i z próby określenia, w jaki sposób przy cyrkulacji produktów odbywa się proces reprodukcji dochodów..

Naukę Adama Smitha uznano powszechnie za podwalinę prawdziwej teorji, czyli uogólnień

zrywających wątek badania samych fenomenów. Smith miał właśnie robić poszukiwania poza fenomenami. miał rozpoznawać ścisłe reguły gospodarcze.

Choć pogląd taki się ustalił i w oficjalnej nauce trwa po dotąd, jest on omyłką. Już sam tytuł dzieła Smitha przekonywa, że jego punkty wyjścia były inne. Książka ojca ekonomji ma przecież nazwę: „Badania nad istotą i przyczymi bogactwa narodów" (Inquiry into the nature and causes of the wealth of nations"). Smith, jak z tego widzimy, poszukiwał źródeł bogactwa, aby, na co już treść wskazuje, dać sposobność bogacenia się krajowi i monarsze. Nie było to bezinteresowne badanie reguł, była nauka instruktywna i utylitarna. I tak możnaby wykazać, że każda nowa koncepcja teoretyczna, posuwająca naprzód badanie, stanowiąca ważki postęp w nauce, była zawsze odtworzeniem nowych reguł życia, albo wgłębianiem się w jego istotę, w te jego strony, które przeoczone zostały przez poprzedników.

Niema szematów ani formuł, w których nieruchomo tkwią trafne wskazania naukowe. Wskazania takie muszą być odbiciem samego życia. Jego fakty są teorją, dlatego nowe jego fakty wciąż teorję wzbogacają.

Niekiedy życie tak się plącze, że umysł ludzki napróżno usiłuje rozwiązać jego zagadki według formuł, które sobie już ustalono. Wtedy mówi, że teorja zawodzi, albo, że powstają objawy nowej ewolucji, których nauka jeszcze nie zbadała. W rzeczywistości tak się zawsze kształtuje stosunek dzisiejszego życia do wczorajszej teorji. Rodzą się nowe fenomeny, które, jak mówi Goethe, same są nauką, same są teorją.

Te uwagi narzucają się w tej chwili każdemu ekonomiście i socjologowi, który ma przed sobą niezliczone powikłania społeczne, niedające się rozplątać za pomocą najlepszych nawet recept teoretycznych. Cały świat ugina się pod ciężarami przesileń, które wykraczają poza ramy dawnych nauk o kryzysach. Niektórzy badacze dochodzą do tak pesymistycznych wniosków jak przeświadczenie, że z kataklizmów tych niema wyjścia. że doprowadzić one muszą świat do zupełnego bankructwa, do chaosu i anarchji.

Jest to — powiedzmy szczere bankructwo rozwoju społecznego. Rozwój czyni niewątpliwe postępy — tak wielkie nawet, że nie zdołano ich jeszcze ująć w teoretyczne reguły i postulaty. Rozwój jest zawsze najpierw tylko dążnością, tendencją, prądem. Urzeczywistnia się on jako fakt powoli, w każdym razie o wiele wolniej od naszych chceń społecznych. Dlatego często wpadamy w nastrój rozczarowań i niewiary. Zapominamy wciąż o mądrej maksymie, że szarą jest wszelka teorja, a wiecznie zielone jest złote drzewo życia. Ono jest właściwie jedyną teorją która nie zawodzi.

I nasze wewnętrzne przesilenie gospodarcze zrazu dotkliwie skomplikowane i wciąż się plątające, nie znajdowało pełnego wyjaśnienia w żadnej teorji. Patrzono też na nie przez czarne szkła pesymizmu. Widziano w niem jakby rozkład nietylko sanacji, lecz dawnych zawiązków rozwoju produkcyjnego.

Przesilenie wprawdzie jeszcze nie przeminęło, lecz już uwidoczniają się symptomaty jego łagodnienia. Należy przewidywać, że minął najostrzejszy okres kryzysu. Przemysł stopniowo odżywa. Bezrobocia zmniejszają się, we wszelkich niemal gałęziach produkcji ruch się powiększa, co sprawiło, że nieuchwytne prawie przyczyny zdołały stłumić przynajmniej najgroźniejsze objawy przesilenia? Sprawił to rozwój samego życia, jego potężna siła. obejmująca zawsze władzę nad zastojem i bezwładem.

A to jest najniezłomniejsze prawo teorji., wyższe ponad te niewidoczne ułamki, które petyczni badacze dostrzegają poza fenomenem, poza faktami życiowymi.

Nie znaczy to oczywiście, aby to, co nazywamy teorją, nie miało znaczenia i wartości. Są to wskazówki ważkie, o ile spływają z umiejętnej i trafnej obserwacji życia. Ale są to tylko ogniwa wciąż rosnącego i powiększającego się łańcucha obserwacji i rozjaśnień faktów rzeczywistych. Zebrane w całość fenomeny stanowią prawdziwą teorję. Że jednak życie posiada bujną fantazję fenomenów, teorja nigdy nie jest zakończoną.

ST. A. KEMPNER.

Cud na Jasnej Górze.

CZESTOCHOWA, 11.9. „Goniec Częst." donosi: W dniu uroczystości Narodzenia Najświętszej Marji Panny o godz. 2 i pół po poł. w kaplicy przed cudownym Obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej zaszedł wypadek cudownego uleczenia 3 letniej, niewidomej dziewczynki. Wieść o tem wydarzeniu lotem błyskawicy rozniosła się wśród rzesz pątniczych i w jednej chwili zgromadziła tłumy. W kaplicy Matki Boskiej zapanował przejmujący krzyk i płacz poruszonych do głębi wiernych. Z jękiem i szlochem padli jedni na kolana, inni zaś cisnęli się ku uleczonemu cudownie dziecku.

Jak wynika ze słów matki, niejakiej Metlińskiej, wieśniaczki przybyłej z kompanją a mieszkanki wsi Piaszczyce, ziemi radomskowskiej, trzymała ona na ręku swe niewidome dziecko, które utraciło wzrok całkowicie w dn. 17 kwietnia rb. tak, iż powieki stale miało przymknięte, gdy nagle w pewnym momencie poczęła mrugać szybko powiekami i wykrzyknęła radośnie:

— Mamo, widzę Bozię!

Od tej chwili dziewczynka widzi dobrze. Słowa wieśniaczki potwierdziła przybyła z kompanją rodzina.

Wypadek cudownego uleczenia został zanotowany, zaś stwierdzeniem wiarogodności faktów zajmą się osoby powołane w miejscu zamieszkania Metlińskiej.

TELEGRAMY.

Katastrofa pociągów pancernych, wyjaśnienia oficjalne.

WILNO, 11-go września. W związku z katastrofą kolejową, jaka wydarzyła się dzisiejszej nocy na 351 kilometrze między stacjami Olkieniki a Oranami, otrzymujemy z delegatury rządu następujące wyjaśnienie:

Pociąg pancerny, który uległ katastrofie, wyjechał z Wilna o godz. 1, z Olkienik zaś o godz. 3.55 i, stosownie do otrzymanych zarządzeń winien był zatrzymać na piątym kilometrze za stacją Olkieniki przy moście na rzece Mereczance celem przejazdu przez most pojedyńczą trakcją. Z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn maszynista wymienionej pancerki w zbyt szybkim biegu minął znaki ostrzegawcze i nie zważając na zamknięty semafor, wjechał na ślepy tor, powodując wykolejenie i częściowe rozbicie się pociągu. Uszkodzone mianowicie zostały dwa parowozy, a rozbite dwa wagony osobowe oraz 6 wagonów towarowych. Jeden oficer i 1 żołnierz zabici, trzech oficerów i jeden żołnierz ciężej ranni, zaś lżej rannych jest 8 oficerów i 17 żoł

Próba zamachu na objekt wojskowy.

TORUN, 11.9. Dnia 6 bm. niedaleko warsztatów artyleryjskich znaleziono podrzucony granat. Władze bezpieczeństwa znalazły puszkę od sardynek, napełnioną materjałem wybuchowym w wielkiej sile.

Władze bezpieczeństwa rozpoczęły śledztwo i dokonały szereg rewizji.

Cyklon na Formozie.

TOKJO, 11.9. W czasie cyklonu zginęło na Formozie 30 osób, a 342 odniosło rany. Przeszło 3000 domów jest uszkodzonych.

Akt sabotazu.

HORODENKA, 11.9. Wczoraj na terenie powiatu Horodeńskiego podpalili nieznani dotąd sprawcy szereg stert zboża. Dochodzenie początkowe ustaliło, iż mamy tu do czynienia z faktem sabotażu.

Bandyci w pociągu.

CZESTOCHOWA, 11.9. W nocy około godz 2 dokonano niezwykle śmiałego napadu bandyckiego w pociągu osobowym Nr. 16, zdążającym z Krakowa do Łodzi.

W kilka chwil po wyruszeniu pociągu ze stacji Poraj. do przedziału II klasy, w którym siedziało 3 kupców, wtargnęło 3 drabów z dobytemi rewolwerami Bandyci byli w maskach. Steroryzowawszy podróżnych kilkoma strzałami w okno, napastnicy przystąpili do rewizji.

Rewidował jeden, drugi trzymał rewolwer z palcem na cynglu, trzeci zaś stanął na czatach na korytarzu.

Pierwsza z brzegu ofiara dobrowolnie oddała bandytom wszystkie posiadane pieniądze w sumie 60 złotych.

Ta uległość spotkała się z niezwykłą kurtuazją rewidującego bandyty, który oddał kupcowi 7 złotych drobnemi na dorożkę i tragarza — jak się wyraził.

Gdy przyszła kolej rewizji na następnego, stojący na czatach bandyta uderzył pięścią w szybę drzwi i rzucił się do ucieczki.

Był to alarm Bandyci wyskoczyli z przedziału i dając jeszcze dwa strzały „na wiwat" pobiegli do wyjścia z wagonu.

Pociąg dojeżdżał właśnie do przystanku Błeszno pod Częstochową. Bandyci wyskoczyli w biegu i zbiegli.

Zawiadomiona o bezczelnym napadzie policja zarządziła obławę i pościg.

W sprawie egzaminów urzędników państwowych.

WARSZAWA, 11. Ponieważ znane rozporządzenie Rady Ministrów o egzaminach dla urzędników pozostających obecnie w służbie państwowej, określa tylko ogólnikowo co ma być przedmiotem tych egzaminów przeto MSWewn. przystąpiło do sporządzenia dla użytku komisji egzaminacyjnych i dla kandydatów szczegółowe zestawienie materjału dla każdej kategorji egzaminu. W tym też celu mają wojewodowie przedłożyć Min. Spr Wewn spis tych ustaw, rozporządzeń i okólników, które w obrębie zakresu działania poszczególnych wydziałów mają zasadnicze znaczenie i jako konieczne minimum muszą być wymagane od kandydatów. Jak wiadomo, termin złożenia egzaminów upływa 11 lutego 1925 r.

Wynik wyborów do Rady Miejskiej w Płocku.

WARSZAWA, 11. W dniu pozawczorajszym, ustalone zostały ostateczne wyniki wyborów, jakie miały miejsce dnia 7 bm. w Płocku I tak do rady miejskiej z listy Nr. 1 (przedmieście „Radziwie") wybrany został 1 radny; z listy Nr. 2 (P P S) — 8, z listy Nr 3 (NPR) — 2, z listy Nr. 6 (mieszczańska narodowa) — 10; z listy Nr. 7 (żydzi asymilat.) — 4 mandaty, z listy Nr. 10 (żydzi post demok) — 1, lista Nr. 5 (komunistyczna — nie zdobyła żadnego mandatu; również przepadła lista Bundu.

Rewizja ustawodawstwa agrarnego.

WARSZAWA, 11. Jak się dowiadujemy, minister reform rolnych polecił wice prezesowi Głównej komisji ziemskiej p Józefowi Radwanowi opracowanie projektu uzupełnienia braków dotychczasowego ustawodawstwa agrarnego. Projekt ten ma poddać rewizji podstawy prawne całkowitej działalności urzędów ziemskich. W związku z powyższem należy zaznaczyć, że dotychczasowy przewlekły tryb postępowania, regulujący komasację gruntów i likwidację służebności uniemożliwiał niemal całokowicie należyte uregulowanie stosunków rolnych.

Emigracja do Brazylji.

WARSZAWA, 11. Obecnie aktualną jest sprawa czy rząd polski ma zezwolić na werbunek naszych wychodźców do San Paulo w Brazylji, czy też zakazać go. Na tym tle odbyła się w Towarzystwie Emigracyjnym konferencja przy współudziale Urzędu Emigracyjnego, oraz centralnej komisji związków zawodowych. Okazuje się, że werbunek ten prowadzony jest przez niektóre linje okrętowe. W rezultacie uzgodniono pogląd w sprawie koniecznego zbadania terenów kolonizacyjnych przez specjalną komisję, w skład której weszliby przedewszystkiem przedstawiciele związków robotniczych i Tow. emigracyjnego. Przedstawiciele centralnej komisji zajęli odmowne stanowisko w sprawie zezwolenia na emigrację do Brazylji, wskazując. że emigracja do Brazylji wpłynie ujemnie na obecny kryzys gospodarczy i bezrobocia, gdyż robotnik polski nie nadaje się do osadnictwa, oraz obciążenie nadmiaru sił roboczych w kraju będzie znikome, bo przewiduje się zaledwie dla emigracji brazylijskiej 6.000 rodzin rocznie. Pozatem warunki klimatyczne, małe zarobki, brak opieki nad emigrantami oraz utrudniony powrót do kraju były stawiane przez związki zawodowe, jako słabe punkty. O ile chodzi o akcję na dalszą przyszłość to musiałby być opracowany specjalny system polityki kolonizacyjnej.

Nowela do ustawy o reformie rolnej.

WARSZAWA, 11. Jak się dowiadujemy, niezależnie od zamierzonej nowelizacji ustawy o wykonaniu reformy rolnej minister reform rolnych zapowiedział przedłożenie Sejmowi nowego projektu ustawy, ustalającej zasady parcelacji gruntów i pomocy finansowej dla przyszłych nabywców osad. Będzie to już czwarty z rzędu projekt w tej kwestji, który nie doczekał się uchwalenia przez władze ustawodawcze.

Inwazja myszy na półtorakilometrowym froncie.

PARYZ 11. „Chicago Tribune" donosi, że Wołyniowi grozi nowa klęska. Mianowicie na terenie Kamieńca Podolskiego pojawiły się w olbrzymiej ilości myszy, które zniszczyły zbiory w całym tamtejszym okręgu. Myszy te posuwają się zwolna i niepowstrzymanie ku granicy polskiej. Gubernatorowie prowincji dotkniętych tą plagą, wystosowali naglące prośby. o pomoc do Moskwy, żądając aparatów gazowych. celem wytrucia myszy. Myszy te pochodzą z Ukrainy, skąd wypędził je nieurodzaj. Korespondent „Prawdy" opisuje jeden z pięciu pochodów myszy, które obecnie

znajdują się na Wołyniu. Pochodowi temu towarzyszą tysiące kruków i bocianów. W nocy polują na myszy lisy i inne mniejsze zwierzęta drapieżne. Mimo to liczba ich nie zmniejsza się. Front ich wynosi około półtora kilometra, długość około 3 kilometrów.

Podział djecezji kujawsko-kaliskiej

WŁOCŁAWEK, 11. Ziemia Piotrkowska wyłączoną zostanie w niedalekiej przyszłości z djecezji kujawsko kaliskiej i przyłączona do djecezji Łódzkiej

Ziemie: Radomska, Wielłuńska i Będzinskie włączone będą do Djecezji Częstochowskiej. Dotychczasowy biskup sufragan częstochowski ks. Krynicki upatrzony jest na biskupa w Kielcach w miejsce ks. biskupa Łosińskiego, który z powodu słabego zdrowia ustępuje.

Do Częstochowy zaś przybyć ma ks. biskup podlaski z Siedlec hr. Przeździecki.

Projekt kreowania biskupstwa w Kaliszu został poniechany.

Krwawe walki z przemytnikami na pograniczu Górnego Sląska.

KATOWICE, 11. Jak nam donoszą, na terenie pasa granicznego Górneog Sląska komisarjatu straży celnej Kalety, w lasach koło Boruszowic stoczyła straż celna w nocy w dniach 4 i 5 bm. formalną bitwę z dobrze uzbrojonymi, i należycie wyszkolonymi i zorganizowanymi bandami przemytników, następstwem czego są ranni i zabici. Szczególniejszą odwagą odznaczyli się dwaj przodownicy straży celnej, którzy z narażeniem własnego życia pokrzyżowali bandzie tej plany oskrzydlenia strażników.

Komisarz straży celnej Wierzbicki, stojący na czele specjalnego oddziału strażników, powstrzymał częściowo na tamtejszym odcinku przemytnictwo, które w ostatnich czasach z każdym dniem przybierało zatrważające rozmiary, obecnie zaś jest na dobrej drodze do zupełnego zlikwidowania całej tej bandy.

Olbrzymi wybuch amunicji w Bukareszcie.

BUDAPESZT, 11. Fort Asumatzi pod Bukareszem wyleciał w powietrze. Nieznani sprawcy podpalili znajdującą się tam amunicję. Straty olbrzymie. W forcie znajdowało się dziesięć wagonów amunicji i materiału wybuchowego.

Kościoł zawalił się

PALERMO, 11. Kopuła kościoła św. Dominika, gdzie odbywał się kongres eucharystyczny, runęła. Bliższych szczegółów brak.

Z rynku zbożowego.

WARSZAWA, 11. W dniu 9 bm. na rynku zbożowym po 3 dniach nie funkcjonowania giełdy zaofiarowanie zboża było bardzo skąpe. Tendencja przejawiła się zwyżkowa. Płacono za żyto 18 do 18,50 zł. za kwintal; za pszenicę 27; jęczmień — 22 zł. owies 17 zł. — wszystko kwintal franco stacja załadowawcza. Z Poznańskiego sygnalizują również zwyżkę. Obecna sytuacja oceniana jest przez sfery fachowe jak przejściowa i dająca się doprowadzić do równowagi przez wydanie przez rząd zawieszenia cła importowego od zboża.

Zniknięcie dyrektora gimnazjum i symulowane samobójstwo w Sieradzu.

Łódzki „Kurjer wieczorny" pisze:

W niedzielę około godziny 5 po poł. rozeszła się po Sieradzu sensacyjna wieść, że dyrektor tamtejszego gimnazjum koedukacyjnego ksiądz Karol Majewski, popełnił samobójstwo, topiąc się w Warcie.

Na brzegu znaleziono sutannę, oraz inne części garderoby księdza.

Zaalarmowano natychmiast wszystkich rybaków, którzy niezwłocznie rozpoczęli poszukiwania „zwłok".

Na miejsce wypadku zjechał natychmiast komisarz policji na powiat sieradzki p. Kluczyński który po przeprowadzeniu śledztwa wstępnego, zdziwiony brakiem niektórych części garderoby, jak butów, spodni i laski, które „samobójca"; idąc się topić, musiał mieć przy sobie, powziął pewne podejrzenia co do śmierci księdza Majewskiego.

Nie przerywając poszukiwań w rzece p. Kluczyński rozesłał do wszystkich stacji, leżących na drodze Kaliskiej, rysopis i polecenie, by księdza Majewskiego w razie przyłapania, aresztować do jego dyspozycji.

Jako w nocy z niedzieli na poniedziałek posterunek policyjny na stacji w Zduńskiej Woli zauważył księdza Majewskiego i zaaresztował go.

Przeprowadzony do kancelarji ks. Majewski przedstawił dokumenty na nazwisko Dobrowolskiego z Kalisza i, pomimo podejrzeń został na podstawie papierów zwolniony.

Posterunek na stacji Łódź Kaliska nie pozwolił się wywieść w pole i po porównaniu rysopisu z osobą księdza Majewskiego vel Dobrowolskiego aresztowano, i po otrzymaniu instrukcji od komisarza Kluczyńskiego odstawiono go do Sieradza.

W tej samej sprawie komunikują nam z Sieradza że ks. Karol Majewski przed objęciem posady dyrektora gimnazjum należał do dyjecezji sandomierskiej i chory był umysłowo, poczem wyzdrowiał. Jest on członkiem b. wykształconym i w roku zeszłym miał wiele pracy na stanowisko dyrektora, gdyż inaczej wytłomaczyć postępku ks. Majewskiego nie można.

Przy sprawdzeniu rachunków gimnazjaln. które ks. M. pozostawił we wzorowym porządku nie okazało się braku w kasie, a zatem aresztowanie go było zupełnie zbyteczne i ks. M. wyjechał, o ile wiadomo do Warszawy, gdzie ma zamiar osiedlić się na stałe. Postępek swój tłomaczył, że chciał aby świat był przekonany, że on umarł i aby mógł żyć jako inny człowiek.

ODEZWA.

OBYWATELE m. KALISZA!

W niedzielę przyszłą według ogłoszonego programu, odbędzie się uroczystość odsłonięcia tablicy, poświęconej ofiarom barbarzyństwa pruskiego w roku 1914.

Na obchód ten przybędą liczne delegacje z pobliskich miast i gmin ziemi kaliskiej, co w połączeniu z delegacjami miejscowych korporacji instytucji, wojska i szkół, stanowić będzie bardzo poważną liczbę osób.

Apelujemy do wszystkich mieszkańców miasta, aby, wobec małego terenu przed gmachem nowego Ratusza w Starym Rynku, raczyli uszanować i zastosować się do rozporządzeń Straży Honorowej, zajmując tylko te miejsca, które będą wskazane.

Prosimy usilnie, aby delegacje miejscowych korporacji ze sztandarami przedstawiciele cechów i gospód z chorągwiami, nie przekraczały zbytnią liczbowością osób, jak również prosimy Dyrekcje wszystkich szkół, o wydelegowanie skombinowanych szeregów młodzieży poszczególnyc hklas, gdyż w pełnych kompletach, nastręcza się wątpliwość pomieszczenia.

Sądzimy, że powaga uroczystości nakaże wszystkim obowiązek karności, a zachowanie właściwego spokoju świadczyć będzie o czci naszej dla niewinnych ofiar Kalisza.

Prezydent m. Kalisza (—) SZARRAS
Prezes Kom. Ob. (—) BUKOWINSKI
Sekretarz K. O. (—) MASŁO.

Kalisz, dn. 11.9—1924 r.

KRONIKA

— ŚLUB. W dniu 10 bm. na Jasnej Górze w Częstochowie w kaplicy cudownego obrazu Matki Boskiej w czasie Mszy Św. o godz. 10 rano. O. Czesław Paulin pobłogosławił związek małżeński pomiędzy panną Zofją Pietrzakówną, córką obywatela m. Kalisza ze znanym księgarzem i obywatelem m. Kalisza panem Maksymiljanem Jasińskim. Młodej parze staropolskie Szczęść Boże.

— „JÓZEF PIŁSUDSKI W POEZJI". Antologja. W ostatnim czasie Dom Wydawniczy Franciszek Głowiński i Ska w Lublinie wydał pod powyższym tytułem zbiór najcelniejszych utworów poetyckich poświęconych Józefowi Piłsudskiemu. Pięknie malarsko ujęta karta tytułowa, staranne graficzne wykonanie i doskonała fotografja Marszałka Piłsudskiego nadają temu wydawnictwu estetyczną szatę zewnętrzną.

Wśród autorów, których utwory pomieszczono widnieją takie nazwiska: Ejsmond, Dickstejnówna, Kleszczyński, Remigjusz Kwiatkowski, Lechoń, Relidzyński, Leon Rygier, Słoński, Kazimierz Tetmajer, Stefan Wierzyński, Henryk Zbierzchowski i kilkunastu innych.

— TEODOR KASZYNSKI. „Legjony Polskie Piłsudskiego". Broszura pod takim tytułem uczcił dziesiątą rocznicę Legjonów Dom Wydawniczy Franciszek Głowiński i Ska w Lublinie, Autor broszury pan Teodor Kaszyński ze swadą publicystyczną i gruntowną znajomością przedmiotu, żywem, barwnem słowem obrazuje tło dziejowe, na którem zrodził się wielki czyn Józefa Piłsudskiego i jego żołnierzy — oraz ich bohaterską historję. Cała praca owiana jest serdecznym, głębokim sentymentem dla bohaterów walki o wolność Polski. Broszurę zdobi fotografja Marszałka Piłsudskiego.

— „WYCHODZCY" organu Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego, ukazał się Nr. 36, z treścią następującą:

Najważniejsze wiadomości dla wychodźców. — Zamiast artykułu wstępnego. — Wśród polaków w Afryce. — Nowożytne niewolnictwo w demokratycznej republice. — Dola osadników polskich w Bośni. W błędnem kole. — O oszczędności amerykańskie. Hotel Urzędu Emigracyjnego w Częstochowie. — Kronika. — Kronika ważniejszych wypadków z ostatniego tygodnia. — Odpowiedzi Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego.

Cena Nr. pojedyńczego „Wychodźcy" wynosi 25 groszy, prenumerata kwartalnie 3 zł.

Adres Redakcji: Warszawa, Krakowskie Przedmieście, 70.

— NADESŁANE.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie mamy zaszczyt prosić p. Redaktora o łaskawe pomieszczenie na łamach „Gazety Kaliskiej" tych kilka naszych uwag, dotyczących ogółu przedsiębiorców budowlanych i warsztatów rzemieślniczych, jak również sfery Władz Starostwa, Samorządu i Wojskowych Kierownictwa Rejonu inż. Sap. w Kaliszu.

W dzisiejszych bardzo trudnych czasach, jakie wytworzyła stabilizacja pieniądza, brak tego pieniądza spowodował ogromny zastój nietylko w handlach, w przemyśle ale i we wszelkich przedsiębiorstwach budowlanych, również i w warsztatach rzemieślniczych.

Zastój ten szczególnie dotknął przedsiębiorstwa budowlane. W rozbudowie miasta panuje ogólna martwota, zaledwie kilka budynków prywatnych żółwim krokiem posuwa się naprzód, zatrudniając bardzo małą liczbę pracujących; Starostwo, Magistrat w bieżącym sezonie nie prowadzi żadnych poważniejszych budowli, oprócz małych robót niwelacyjnych w mieście, słowem kryzys ogarnia wszystkich, wyczerpuje oszczędności, jakie kto posiadał, zmusza wielu do wyprzedawania materjałów za bezcen, aby tylko przetrzymać biedę, a podatki nadmierne dziś płaci się w miastach zarzynają każdego. Przyjdzie zima, nastąpi krach ogólny.

Dzieje się to we wszystkich gałęziach pracy. To też troską powinno się stać wszystkich naszych Władz, aby jeżeli otwiera się jakaś budowa większa państwowa lub komunalna dopuszczano do niej większą ilość przedsiębiorców by tym sposobem dzielić pracę, rozdrobnić zarobki, mogące dać jaką taką wegetację upadającym przedsiębiorstwom i warsztatom.

Wszelkie monopolizowanie, protekcja i pupilowanie pracy w jednych rękach przedsiębiorcy, uważamy za szkodliwe dla ogółu, tworzy to mgłę podejrzeń i insynuacji, tembardziej, że objawy bogacenia się jednostek i obrastanie stale w złote piórka, w tych czasach ogólnego kryzysu, daje wiele do myślenia „dlaczego to jednemu noże golą, a drugim brzetwy nie chcą"!

Zadziwia nas właśnie objaw protekcyjny robót prowadzonych przez sprytnych przedsiębiorców w Kierownictwie Rejonu Inż. Sap. w Kaliszu?

Dlaczego tak jest nie wiemy? Ale jako obywatele własnego Państwa mamy prawo postawić publiczne zapytanie: czy to jest słuszne, aby oferty drugich stale były pomijane i ignorowane przez Kierownictwo P. I. S.?

Nie chcemy być „puszczykiem", wolimy poprzestać na roli „kukułki", która stale kukając w swoim gniazdku, może się dokuka „równouprawnienia" dla wszystkich. Jedno tylko pozwolimy sobie postawić śmiałe przysłowie polskie, które tylokrotnie było sprawdzianem myśli ludzkiej, podsłuchane przy studni w momencie kiedy młody woziwoda sprzeciwiał się ładnej dziewczynie ta w gniewie złapawszy go za ucho rzekła: „dotąd dzban wodę nosi, dopóki się ucho nie urwie".

Racz przyjąć Sz. P. Redaktorze wyrazy naszego Szacunku i poważania z jakiemi pozostajemy przedsiębiorcy:

ST. CISZEWSKI
M. NOWACKI,
K. KAJA.
A. SPYCHALSKI,
J. ŁUCZAK,
J. KICAL.

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.18½
Londyn	23.10
Paryż	0.27.35
Szwajcarja	0.97.35
8% pożyoz. zł.	6.50
4% poż. prem.	0.74
Bony zł. S. II A.	0.88
Listy Tow. K. Ziem. 4½	32.25

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY

„POLWINKOL"

SP. AKC. w KALISZU, przy rogu ul. Grodzkiej i Poprzeczno-Warszawskiej. — Telefon № 172.

Posiada stale na składzie

sól

w różnych gatunkach i sprzedaje takową po cenach ściśle hurtowych.

Hurtowa sprzedaż czystych

wódek,

koniaków i likierów, osobom tylko koncesjonowanym po cenach najniższych.

Towary kolonjalne. Wina owocowe z własnej wytwórni.



FABRYKA OGRODZEŃ DRUCIANYCH

J. SZCZEPIKA

W KALISZU,

ul. Młynarska 9, (obok cmentarza) dom własny wykonuje wszelkie ogrodzenia z najlepszego drutu ocynkowanego jak to: ogrodów, parków, łąk, podwórzy, skwerów, szkółek ogrodniczych, cmentarzy grzebalnych, jak również posiada stale drut kolczasty, skobelki, arfy do węgla i żwiru, materace do łóżek, wycieraczki do nóg, kraty do okien i t. p.

CENY PRZYSTĘPNE.

1281



Prawdziwą pociechą dla cierpiących na nerwy

1742

jest moja wydana obecnie broszura. Znajdują się w niej liczne długoletnie doświadczenia omawiające powstawanie i leczenie cierpień nerwowych. Wysyłam te ewangelię zdrowia zupełnie darmo każdemu kto się o to zwróci pod podanym poniżej adresem.

Tysiące pism dziękczynnych świadczy o szczególnym powodzeniu tej bezinteresownej i sumiennej pracy badawczej dla dobra cierpiącej ludzkości. Kto należy do

licznych szeregów chorych na nerwy

kto cierpi na rozdrażnienie, obawę przestrzeni, osłabienie pamięci, nerwowe bóle głowy, bezsenność, zaburzenia żołądkowe, ogólny rozstrój, całkowite lub częściowe osłabienie ciała i inne niezliczone cierpienia

musi sobie sprowadzić moją odganiającą troski książeczkę!

Kto ją uważnie przeczyta nabierze uspakającego przekonania, że istnieje prosta droga do zdrowia i radości życia! Nie czekajcie więc i piszcie zaraz dzisiaj!

E. Pasternack Berlin, S. O. Michaelkirchplatz 13. Abt. 165.

Zakład ślusarsko mechaniczny.

Koncesjowany przez główny Urząd Miar w Warszawie Ludwika Kędzierskiego Kalisz, Towarowa № 5. Przyjmuje do stemplowania wagi, odważniki, oraz przerabiam wagi wozowe. Jak również polecam na składzie wagi stołowe, dziesiętne i odważniki.

DZIAŁ MECHANICZNY

przyjmuje do reperacji maszyny do szycia, rowery, separatory, oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres mechanictwa. Wykonuje szybko i po cenach konkurencyjnych

1718 L. Kędzierski.

Powóz lekki do sprzedania

kolej półtoracznia na gumowych kołach i oliwnych osiach, oraz dwie bryczki, wolant. Zakładam gumy na koła i posiadam gumy różnego gatunku na składzie. Przyjmuję stare pojazdy na zamianę.

1698 Kalisz, ul. Turecka № 23.

P. ŁUCZAK.

Zginęła książka wojskowa wydana przez P.K.U. w Kaliszu na imię Tadeusza Czarneckiego rocz. 1899 oraz karta zwolnienia. 1743

5000 zł

pożyczki za dobrą gwarancją na dłuższy czas poszukuje na dogodnych warunkach miejscowe poważne chrześcijańskie przedsiębiorstwo handlowe. Oferty z podaniem warunków uprasza się składać w Admin. „Gazety Kaliskiej" 1737

Sprzedam tanio i na dogodnych warunkach blisko Nowego Rynku

posesji z ogrodem trzecią część.

Zgłoszenia spieszne u właściciela przy ulicy Widok № 34. 1740

Sprzedam

PLAC

3.000 do 5.000 łokci. Wiadomość ul. Turecka 14. 1741

POTRZEBNA

kasjerka

do sklepu. Oferty piśmienne składać w Administracji „Gazety Kaliskiej". 1738

Wilczki miesięczne

do odstąpienia zaraz. Wiadomość Aleja Józefiny № 7 (dom pocztowy) Franciszek Grzemka. 1739

Dependent adwokata

z wieloletnią praktyką poszukuje posady. Przyjmuje do tłomaczenia z rosyjskiego na polski ze ścisłem zachowaniem terminologji sądowej, akty notarjalne, sądowe. 1715 Adres: ul. Staszyca № 19, m. 8.

Franciszka Theuws

zgubiła paszport

niemiecki wydany przez Landrata w Kempen n/Renem. 1733

Licytacja.

W niedzielę, dnia 14 września b. r., o godz. 2-ej po południu sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę 20 parcel potrawu i koniczyny.

MAJĘTNOŚĆ WĘGRY,

poczta i stacja Skalmierzyce.

Z powodu nagłego wyjazdu

SPRZEDAM

25 morgowe gospodarstwo, ziemia dobra, w tem 5 morgów łąki wyborowej, 1 morga lasku, z całorocznym urodzajem, z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość: na miejscu u właściciela Z. Ciesielski kolonja Dębe gminy Kamień, lub też w Kancelarji W-go Rejenta Sikorskiego w Kaliszu (gmach Sądu Okręgowego.) 1729

Miljony Baterji

do lampek kieszonkowych z poręczeniem za jakość przewyższającej towar zagraniczny stale KONKURENCYJNIE

do dostawy. do dostawy.

Zakłady Przemysłowe i Handlowe

„TĘCZA"

1723 Kraków, Czarnowiejska 72/4.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 11 września 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	749.8 m.m.
2) Kierunek wiatru	W
3) Siła wiatru	3 m/s
4) Stan nieba	pogodnie
5) Wilgot. bezwzględna	7.2 m.m.
6) Wilgot. względna	87%
7) Temp. powietrza	+8.6
8) Ilość opadów (z doby ubiegł. za cały d.)	0.2 m.m.
9) Najwyż. temp. (z doby ubiegł. za cały d.)	+21.9
10) Najniż. temp (z doby ubiegł. za cały d.)	+12.3
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	+1.62

Redaktor M. RADWAN. Druk „Gazety Kaliskiej", Aleja Józefiny, 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. o ogr. odp.